

17 bm. w Kołobrzegu, z okazji 27 rocznicy zaślubin Polski z Morzem i wyzwolenia Ziemi Koszalińskiej przez żołnierzy polskich i radzieckich odbył się okolicznościowy uroczystości, m. in. apel poległych oraz wojewódzka akademii. (PAP)

Polityka cen – na rzecz stabilizacji kosztów utrzymania

Podjęta przez rząd w styczniu 1971 r. uchwała w sprawie zasad polityki cen detalicznych w latach 1971–1972, określa w sposób jednoznaczny zadania stabilizacji kosztów utrzymania ludności w tym okresie.

Wszystkie dotychczasowe ceny wskazują, że uchwała ta jest konsekwentnie realizowana. Ceny podstawowych artykułów żywnościowych, po cofnięciu podwyżki cen z grudnia 1970 r., nie ulegają żadnym wahaniom, z wyjąt-

kiem cen sezonowych (np. jaj, warzyw, owoców). Ceny natomiast wyrobów przemysłowych, w rezultacie obniżek dokonanych w końcu 1970 r., jak i dodatkowych decyzji podjętych w ciągu ubiegłego roku, kształtują się na poziomie niższym niż w latach poprzednich.

Towarem są także usługi. I w tej dziedzinie przestrzegano zasady niezmienności cen, które przecież również w istotnej mierze wpływają na budżety rodzinne społeczeństwa.

W wyniku wszystkich tych przedsięwzięć, koszty utrzymania ludności w 1971 r., po raz pierwszy od wielu lat nie pod-

niosły się; oznacza to, że realny wzrost płac nie tylko odpowiada nominalnemu wzrostowi dochodów, ale nawet wg danych GUS – jest od niego nieco większy. Trzeba podkreślić, że stabilizację kosztów utrzymania osiągnięto mimo wyższych w II półroczu ub. r. (na skutek suszy) cen owoców i warzyw.

W ubiegłym okresie dokonano jednocześnie obniżek cen różnych konsumpcyjnych artykułów przemysłowych. I tak – dla przykładu – obniżono średnio o 20 proc. ceny importowanej bielizny, ceny szeregu typów odbiorników radiowych i telewizyjnych oraz co bardzo ważne dla rolników – nawozów azotowych i niektórych maszyn rolniczych. Obniżone zostały też ceny bardzo popularnych konserw „Bobo-Vita” dla dzieci. Również Wojewódzkie Komisje Cen, dostosowując ceny wyrobów produkowanych przez przemysł drobny do poziomu cen takich samych

Dokończenie na str. 2

37 załóg PLO uczestniczy w akcji „20 miliardów”

Na apel marynarzy M/S „Romer” coraz więcej załóg statków Polskich Linii Oceanicznych zgłasza swój udział w akcji „20 miliardów”. Marynarze deklarują wykonanie różnych dodatkowych prac nie wchodzących w zakres ich normalnych obowiązków. Przeważają zobowiązania dotyczące wykonywania samoremontów, mocowania i przemieszczania ładunków, czyszczenia ładowni, pomocy w pracach holowniczych w portach, oszczędności materiałowych itp.

Efektem gospodarskiego stosunku załóg statków PLO są znaczne oszczędności zarówno w złotych jak i w dolarach. Wartość dodatkowych prac podjętych dotychczas przez marynarzy 37 załóg PLO oblicza się na ok. 2 mln zł i 21.692 dolarów. M. in. załoga „Stefana Batorego” podjęła prace dodatkowe wartości 420 tys. zł. W ostatnim dniu depeze z morza o podjęciu zobowiązań przesyłała załogi statków: „Zeromski”, „Lenino”, „Gen. Sikorski”, „Hanka Sawicka”, „Kiliński”, „Orłowo”, „Brodnica”, „Kraków” i „Radom”. (PAP)

I Sekretarz KW PZPR przyjął przedstawicieli straży pożarnych

Wczoraj I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada spotkał się z kierownikami Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych w sprawach związanych z ochroną przeciwpożarową zakładów pracy oraz wsi i miast Wielkopolski.

Przedstawiciele społecznych i zawodowych straży pożarnych poinformowali I sekretarza o wynikach pracy w roku 1971. Dzięki ofiarnej działalności prawie 150 tysięcy członków ochotniczych straży pożarnych, w ubiegłym roku uzyskała dalszy postęp w rozwoju tej organizacji. Wzrosła liczba drużyn młodzieżowych i kobiecych, osiągając stan 1200

jednostek skupiających ponad 13 000 członków i członków. Przeprowadzono ponad 330 000 społecznych kontroli przeciwpożarowych w zakładach pracy, PGR-ach i gospodarstwach indywidualnych.

Członkowie ochotniczych straży pożarnych zrealizowali czynny społeczny, który przekroczył wartość 25 mln. zł. Dzięki temu powstały w naszym województwie nowe strażnice i ujęcia wodne. Systematycznie prowadzona akcja szkoleniowa zwiększyła dyscyplinę i sprawność straży pożarnych.

Mimo to pozostało jeszcze wiele do zrobienia, o czym

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Prezydium Rządu

Wczoraj obradowało Prezydium Rządu. Rozpatrywane były m. in. sprawy dotyczące migracji wewnętrznej ludności w latach 1944–1970. Jest to temat po raz pierwszy omawiany przez rząd o tak kompleksowym ujęciu.

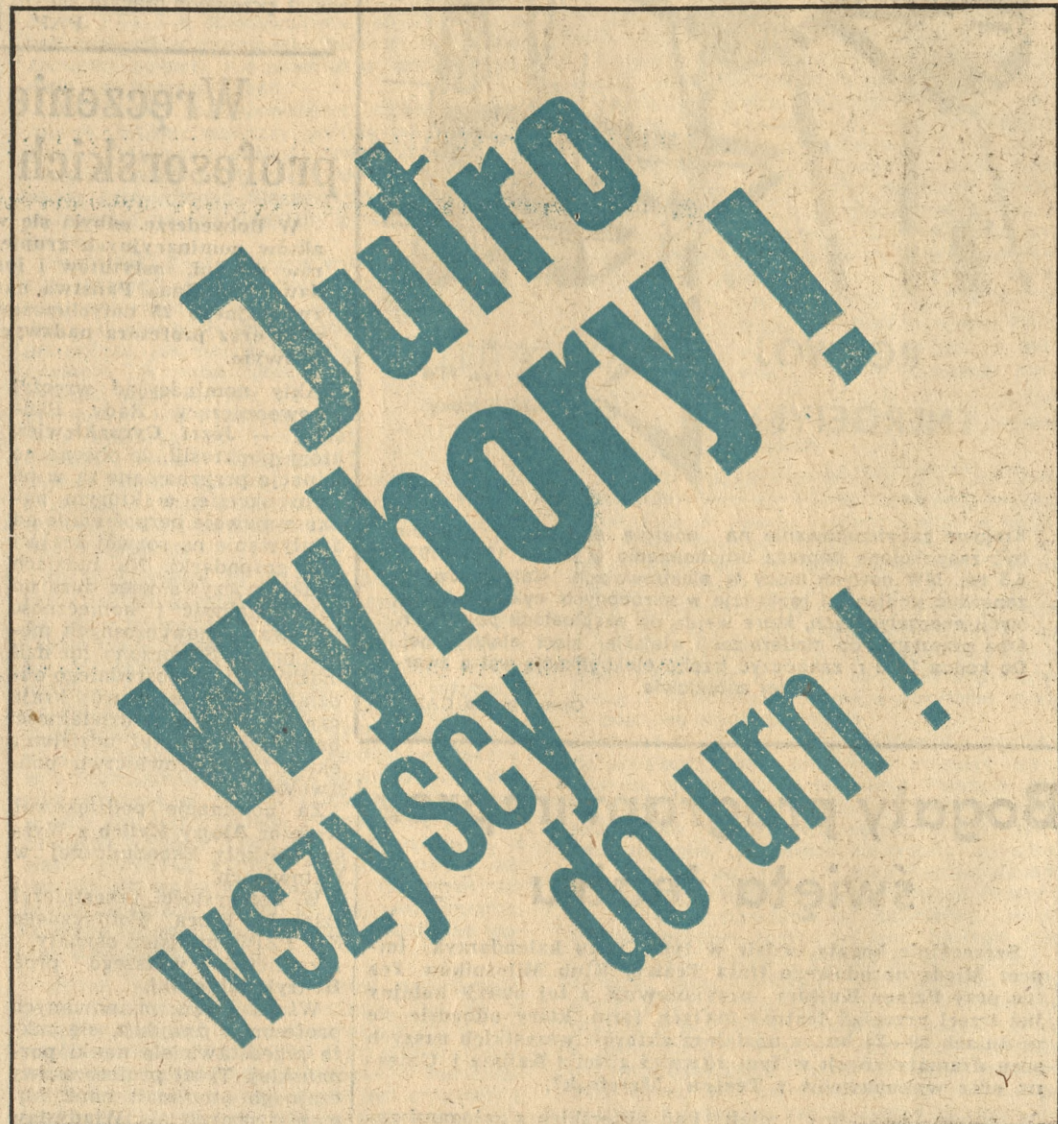
Prezydium Rządu rozpatrzyło również zasady finansowania zakładowej działalności socjalnej, a także omówiło propozycje zmian w systemie praktyk studenckich, przewidujące szereg korzystnych rozwiązań dla słuchaczy wyższych uczelni. (PAP)

Spotkanie: Breżniew – Bhutto

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew przyjął wczoraj prezydenta Pakistanu, Zulfikara Bhutto. W czasie rozmowy wymieniono poglądy w sprawie stosunków radziecko-pakistańskich, sytuacji na Półwyspie Indyjskim i możliwościach politycznego rozwiązania problemów istniejących w tym rejonie. Omówiono wiele spraw międzynarodowych.

Dwie rundy rozmów

Premier Indii pani Indira Gandhi i przywódca Bangla Desz Mujibur Rahman odbyli wczoraj w Dhace dwie rundy rozmów. Po raz pierwszy spotkali się bezpośrednio po przyjeździe premiera Indii do tego miasta a następnie wznowili rozmowy po wielkim wiecu w którym wzięło udział kilkaset tys. mieszkańców Dhaki. Na



JAK BĘDZIEMY GŁOSOWAĆ

Przygotowania do wyborów dobiegły końca. Łączna liczba obwodów głosowania w tegorocznych wyborach wynosi 17 772, wliczając w to także 62 obwody utworzone w naszych przedstawicielstwach za granicą oraz 365, w których głosować będą załogi i pasażerowie polskich statków znajdujących się w podróży.

Głosowanie rozpocznie się jutro o godzinie 6 rano. Komisja wyborcza ma obowiązek zapewnić komisji wyborczej obecność legitymacji służbowej lub inny dokument, stwierdzający tożsamość. W ostateczności tożsamość osoby mogą poświadczyć dwaj wiarygodni świadkowie, znani komisji wyborczej.

Wyborca powinien wylegitymować się przed komisją wyborczą dowodem osobistym. Może również zamiast dowodu okazać legitymację służbową lub inny dokument, stwierdzający tożsamość. W ostateczności tożsamość osoby mogą poświadczyć dwaj wiarygodni świadkowie, znani komisji wyborczej.

Obywatele którzy nie będą głosowali w swoich obwodach wyborczych, powinni pamiętać o zabraniu ze sobą zaświadczeń o prawie do głosowania. Wszyscy pozostali głosują w lokalach, gdzie sprawdzili obecność swych nazwisk na liście. Nie zapomnijmy także wziąć ze sobą kartki, otrzymanej w czasie sprawdzania listy wyborców: odnotowane na niej numery pozwolą szybciej odnaleźć nasze nazwisko w spisie.

Odszukanie nazwiska na liście wyborców, jak również wszystkie inne czynności związane z głosowaniem, należą do obowiązków komisji wyborczej. Od jednego z członków tej komisji otrzymamy kartę do głosowania wraz z kopertą. Na karcie wymienione są nazwiska i imiona kandydatów w kolejności umieszczenia ich na liście wyborczej przez komitety FJN. Karty do głosowania zadrukowane są tylko po jednej stronie.

Kartę do urny należy wrzucić w kopercie w obecności komisji. Na kartach bez skreśleń o pierwszeństwie kandydatów decyduje kolejność nazwisk na karcie.

Wszystkie obwody przygotowane są do ewentualnego zorganizowania transportu wyborcom, którzy ze względu na wiek, stan zdrowia lub inne przyczyny będą mieli trudności z dojściem do lokali wyborczych. Osoby przebywające w szpitalach, sanatoriach itp. głosować będą natomiast w zamkniętych obwodach głosowania. Głosowanie będzie trwało bez przerwy do godziny 22. Wcześniej zamknięcie może nastąpić jedynie w tym przypadku, gdy wszyscy wyborcy oddadzą już swoje głosy. Można sądzić, że większość wyborców uzna za swój obywatelski obowiązek głosowania w godzinach przedpołudniowych.

Jak podaje Państwowa Komisja Wyborcza, uprawnionych do głosowania jest 22,3 mln, co stanowi około 68 procent całej ludności Polski. 460 osobowy parlament PRL wybrany zostanie spośród 625 kandydatów. Do Sejmu wejdą ci z nich, którzy otrzymają najwięcej głosów w danym okręgu wyborczym. Trzeba przy tym dodać, że chodzi o sumę głosów ze wszystkich obwodów wchodzących do tego okręgu.

Po zamknięciu głosowania komisje obwodowe przystępują do obliczenia wyników wyborów. Ostateczne wyniki wyborów do Sejmu PRL ustala Państwowa Komisja Wyborcza i ogłasza je w „Monitorze Polskim” niezwłocznie po podsumowaniu głosów z poszczególnych okręgów wyborczych.

Nowe ultimatum

Nic nie wskazuje na to, by problem cypryjski został w najbliższym czasie pomysłnie rozwiązany. Według nie potwierdzonych informacji, rząd grecki przekazał prezydentowi Makariosowi drugą notę – ultimatum, w której domaga się, by prezydent podporządkował się żądaniom zawartym w notcie z 11 lutego, tj. dokonał zmian w rządzie oraz prowadził taką politykę, jakiej życzy sobie Grecja. (PAP)



18 bm. będzie bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od ok. 10 st. na Wybrzeżu i 12 na północnym wschodzie do 15–18 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

19 marca Patriotycznie

Jutro pójdziemy wszyscy do urn wyborczych. Pójdziemy głosować za tym programem, który oznacza dla narodu perspektywę bardziej optymistyczną niż jakikolwiek inny program kiedykolwiek przedtem i głosować na ludzi, którzy ten program – z naszą, oczywiście, pomocą – będą wcielić w życie. Tak spełnimy nasz patriotyczny obowiązek.

Przed laty pokolenie dziś dojrzałych ludzi dokumentowało swój patriotyzm na polach bitewnych II wojny światowej, nie szczędząc krwi, ani poświęcenia dla Ojczyzny. Dziś nasze ułomowanie Ojczyzny wyrażamy w inny sposób – poczuciem odpowiedzialności za jej losy w czasie pokoju. Odpowiedzialności za siły socjalistycznej Ojczyzny, za jej honor i poważanie w świecie, za godność Polaka, za sprawiedliwość społeczną, za lepsze życie nas wszystkich.

Najlepszą zaś formą wyrażenia tej odpowiedzialności jest rzetelna praca i działanie społeczne na rzecz budowy silnej, socjalistycznej Polski, w której dobrze się będzie żyło. Wszystko musi być temu celowi podporządkowane, to jest zadanie dla wszystkich pokoleń, także tego młodego, wstępującego dopiero w świat dorosłych i rozglądającego się wokół w poszukiwaniu zadań, które by mogły je porwać.

Nie ma nic bardziej porywającego niż tworzenie nowego świata, niż przekształcanie tego, cośmy zastali w lepsze, sprawniejsze, doskonalsze. Można wiele dokonać, można mieć rzetelną satysfakcję z dobrze wykorzystanego życia.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek są szanse spełnienia się aspiracji i dążeń ludzkich w naszym kraju. Szanse te zawarte są w programie wyborczym, w uchwale VI Zjazdu partii. Wykonanie zawartych tam celów jest najbardziej patriotycznym wyrazem naszego umiłowania Ojczyzny.

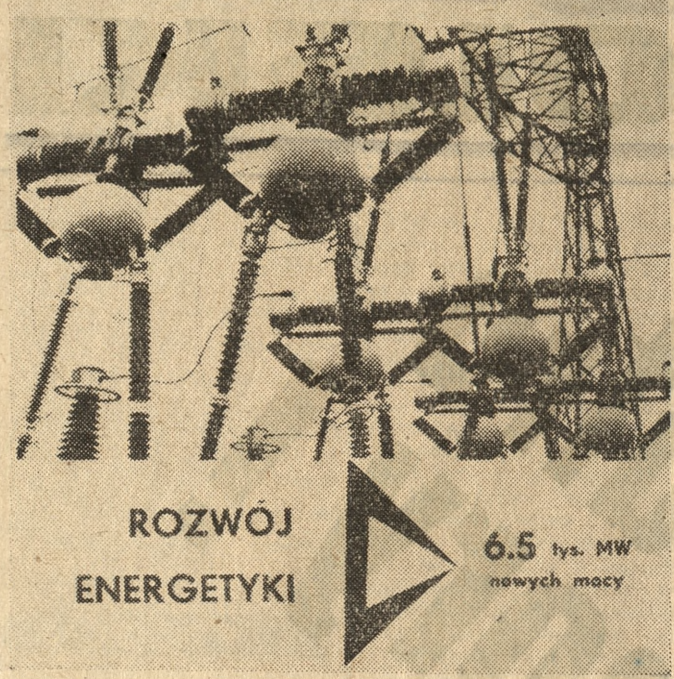
Jutro pójdziemy głosować. Będziemy głosować za przyspieszeniem naszego rozwoju, za nowoczesną Polską, za dostatnim życiem jej obywateli. Będziemy głosować za kandydatami na posłów, wysuniętymi przez Front Jedności Narodu. I ten nasz głos, to będzie wyraz naszej patriotycznej postawy. Albowiem stanowić będzie najbardziej szeroką aprobatę społeczną celów i zadań wysuniętych w programie FJN.



PROGRAM PARTII - PROGRAMEM NARODU

ROZWÓJ KRAJU

W LATACH 1971 - 1975



ROZWÓJ ENERGETYKI

6.5 tys. MW nowych mocy

Krajowe zapotrzebowanie na energię elektryczną powinno być zaspokojone poprzez uruchomienie w latach 1971-1975 6,5 tys. MW nowych mocy w elektrowniach. Należy również zapewnić podjęcie i realizację w skróconych cyklach inwestycji energetycznych, które wejdą do eksploatacji po 1975 r. oraz przystąpić do modernizacji wiejskiej sieci elektrycznej. Do końca 1975 r. zakończyć trzeba elektryfikację wsi o zwartej zabudowie.

Opracowanie CAF

Bogaty program imprez święta teatru

Szczególnie bogaty będzie w tym roku kalendarzyk imprez Międzynarodowego Dnia Teatru. Klub Miłośników Teatru przy Pałacu Kultury przygotowuje z tej okazji kolejny już przegląd teatrów małych form, który odbędzie się w dniach 20-24 bm. z udziałem aktorów wszystkich naszych scen dramatycznych w tym również gości z Kalisza i Gniezna oraz wykonawców z Teatru „Marcinek”.

W sumie będziemy mieli okazję poznać 8 spektakli przygotowanych przez aktorów poza ich pracą na macierzystej scenie.

26 bm. w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbędzie się tradycyjny „Koncert z kwiatkiem dla aktora”. Zorganizowany on zostanie w tym roku na nieco innych zasadach, aktorzy nie tyle będą jego wykonawcami co gośćmi, do udziału w imprezie zaproszono natomiast zespoły piosenki, muzyki i baletowe. Oczywiście, jednak najpopularniejszych artystów z Poznania nie zabraknie również i na estradzie.

27 bm. w dniu święta teatru sceny poznańskich zostaną przyjęte przez władze miejskie w Prezydium RN Poznania. W trakcie spotkania zastępcy pracowników naszych scen udekorowani zostaną Odznakami Honorowymi m. Poznania. W tym samym dniu wszystkie spektakle poprzedzi postawa Ministra Kultury i Sztuki odczytywane jak każda tradycja przed rozpoczęciem spektaklu.

Pełnię nową natomiast formą podziękowań dla aktorów ze strony Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania będzie „Bal aktorów” w Pałacu Kultury. Niezależnie od tych imprez przewiduje się wiele spotkań.

Tragiczny finał zabawy z niewypałami

W Opocznie, kilku uczniów miejscowej szkoły znalazło pociski artyleryjskie, z których dwa wrzucił do ogniska. W wyniku wybuchu 17-letni Ryszard Budzyński oraz 16-letni Edward Zieba odnieśli ciężkie obrażenia ciała, w rezultacie których temu ostatniemu amputowano obie nogi.

Ten tragiczny wypadek jest jeszcze jednym ostrzeżeniem przed lekkością, przed skutkami zabawy z niewypałami. W przypadku znalezienia niewypału, nie należy go ruszać, lecz natychmiast zgłosić najbliższemu posterunkowi policji.

PAP

Dziś: GŁOS WIELKOPOLSKI
15 III 1972 Nr 66 (8728)

Zakończenie XIII Zjazdu WłPK

XIII Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej zakończył w piątek obrady. W czasie ostatniego posiedzenia zjazd uchwalił poprawki do statutu WłPK oraz przyjął dwa dokumenty: rezolucję polityczną oraz przedwyborczy program partii. Zjazd wybrał nowy Komitet Centralny. Sekretarzem generalnym został Enrico Berlinguer. Luigi Longo wybrany został przewodniczącym partii. PAP

Wręczenie nominacji profesorskich w Belwederze

W Belwederze odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych grupie nowo mianowanych profesorów uczelni, instytutów i innych placówek naukowo-badawczych. Rada Państwa nadała tytuł naukowy profesora zwyczajnego 25 dotychczasowym profesorom nadzwyczajnym oraz profesora nadzwyczajnego 45 pracownikom naukowym.

Akty nominacyjne wręczył przewodniczący Rady Państwa — Józef Cyrankiewicz, który podkreślił, że obecne nominacje przyznawane są w nowym okresie, w którym nauka ma swoje bezpośrednie oddziaływanie na rozwój kraju i jego gospodarkę. Na ludziach nauki spoczywa więc duża odpowiedzialność i konieczność stosowania nowoczesnych metod pracy. Stworzono im dziś możliwości bezpośredniego oddziaływania na rozwój kraju czy to w formie działalności badawczej, czy też udzielania ekspertyz kierownictwu państwowemu.

Za nominację podziękował profesor Alojzy Melich z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach.

W uroczystości uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR minister oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryk Jabłoński.

Wśród nowo mianowanych profesorów znajdują się także przedstawiciele nauki polskiej. Tytuł profesora zwyczajnego otrzymał: nauk humanistycznych — Władysław Markiewicz prof. nadzw. w Uniwersytecie Warszawskim, poprzednio w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza, dyrektor Instytutu Zachodniego w Poz-

Wyniki Targów Krajowych

Do sklepów — towary za 30 mld zł

Jak poinformował wczoraj na końcowej konferencji prasowej dyr. Edmund Lehwark, z ostatecznych podliczeń oferty i obrotów „Wiosny 72” wynika, że zaofiarowano handlowi towary za 33,2 mld zł, z czego zakupił on za ponad 30 mld złotych.

Oferta okazała się mniejsza niż wstępnie szacowano, ponadto jak zwykle nie sprzedano pewnych towarów niecelowych lub występujących w nad-

miarze. Od podanej przedtem wartości oferty (38 mld zł) na leży też odliczyć sumę 3,6 mld zł — tj. całą ofertę przemysłu dziewiarskiego. Wskutek dużych rozbieżności między przemysem i handlem będą one ponownie te same wyroby kontrować na dodatkowej ogólnokrajowej giełdzie w lipcu br.

Jakie są zatem wyniki minionej imprezy? W porównaniu do ubiegłorocznej „Wiosny” handel zakupił więcej towarów — o 6 mld złotych. W obecnych kontraktach targowych artykuły przemysłowe stanowiły 23,7 mld, spożywcze — 6,4 mld zł.

Znajdowało się tu tym razem sporo nowości, które handel na ogół dostrzegł. Nie wszystkie jednak zostały sprzedane czasami z powodu złej jakości, a niekiedy z powodu wysokiej ceny. Surowiec przeznaczony na wyroby niesprzedane skierowany zostanie do produkcji towarów poszukiwanych przez handlowców.

Jednakże handel nie zapomniał sobie innych potrzebnych towarów, których podaż jest niedostateczna. Chodzi o takie artykuły, jak odzież z ortalionu, obuwie skórzane, siennozimowe i całoroczne, liczne przetwory owocowo-warzywne, cukierki, kawa zbożowa, podpiwki, kakao, wyroby pościelowe, proszek do prania „Bis”. Ta lista braków powinna być dla wytwórców sygnałem do wzmożonych starań o dalszy wzrost produkcji.

Generalnie ocenia się te Targi jako — mimo wszystko — pomyślne dla rynku. Przemysł zademonstrował dobre wzornictwo i lepszą jakość seryjnego wyrobu. Drobną wytwórczość, w tym także rzemiosło — sprzedaje coraz więcej. Spośród dziedzin pracy np. zapewnia sobie na Targach już ponad połowę rocznych obrotów. Czyli że doskonale wypada w roli

uzupełniającego dostawcy Mi-nione Targi doprowadziły też do wielu dodatkowych porozumień między przemysłem i handlem, dzięki którym nie zmarnuje się surowiec ani mo-ce produkcyjne. Ten zaś kogo pozostawiono z niesprzedaną ofertą, ma powód do poszukiwania autentycznych potrzeb rynkowych.

Handel bowiem jako główny odpowiedzialny za zaopatrzenie, dobrze tym razem wiedział co ma kupować. Odnosi się to także do Poznania, którego handlowcy z zakupem wartości 1700 zł na jednego mieszkańca nadal plasują się na czołowym miejscu w kraju. Naszym handlowcom składano zresztą gratulacje z racji doskonałego przygotowania minionej imprezy. (zs)

Narada dziennikarzy rolnych w KC PZPR

Dziennikarze rolni z Warszawy i województwa spotkali się 17 bm. w KC PZPR z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC — Kazimierzem Barcikowskim oraz ministrami: rolnictwa — Józefem Okuniewskim i przemysłu spożywczego i skupu — Emilem Kołodziejem.

W czasie spotkania, któremu przewodniczył I zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR — Wiesław Bek, omówiono aktualne problemy polityki rolnej. Min. J. Okuniewski zapoznał dziennikarzy z ostatnimi decyzjami rządu stwarzającymi korzystniejsze warunki dla rozwoju produkcji, a tym samym i zaopatrzenia rynku w wysokiej jakości mięso wołowe i baranie oraz przemysłu futrzarskiego w skóry owcze.

Min. E. Kołodziej omówił dotychczasowe wyniki skupu i kontraktacji produktów rolnych, które są znacznie wyższe niż w tym samym okresie ub. roku. (PAP)

I sekretarz KW PZPR przyjął przedstawicieli straży pożarnych

Dokończenie ze str. 1

świadczą ponoszone przez nas straty, będące następstwem po-żarów. Mówił o tym I sekretarz KW — Jerzy Zasada, akcentując potrzebę stałego podnoszenia dyscypliny ogólnospołecznej, wewnątrzorganizacyjnej oraz wpływania na środowisko, w którym mieszkają i pracują strażacy. Trzeba również prowadzić maksymalnie skuteczne kontrole.

Najlepszym sposobem oddziaływania na środowisko powinno być nadal jeszcze szerzej niż dotychczas stosowany osobisty przykład każdego strażaka.

I sekretarz KW poinformował przy okazji, że sprawy ochrony przeciwpożarowej, a zwłaszcza poprawy wyposażenia straży pożarnej w sprzęt i środki gaśnicze, będą przedmiotem stałej władz partyjnych i administracyjnych.

Wyrażając uznanie dla dotychczasowego wysiłku i wyników pracy działaczy ochrony przeciwpożarowej Jerzy Zasada wyraził przekonanie, że tak jak dotychczas, intensyfikując swoje działania, straż pożarna chronić będą rezultaty trudu i wysiłku ludzi pracy Wielkopolski, a przede wszystkim ich zdrowie i życie. (—)

„Złote pióra” dla dziennikarzy

W ubiegłym roku, u progu wiosny, władze Poznania podjęły szeroko zakrojoną kampanię o zaprowadzenie porządku i czystości. Do tej kampanii włączyły się również masowe środki przekazu. Między innymi „GŁOS WIELKOPOLSKI” zainicjował wielomiesięczną akcję pod hasłem „PO RZĄDKUJEMY POZNAŃ”, która — jak stwierdzono — przyniosła bardzo wymierne wyniki.

Wczoraj w Prezydium Rady Narodowej, podczas narady przedstawicieli Miejskiej Komisji Porządku i Czystości z gospodarzami dzielnic, wręczono dziennikarzom symboliczne „Złote pióra” wraz z listami gratulacyjnymi za pomoc udzieloną władzom miejskim na łamach gazet lub w TV w przeprowadzaniu kampanii porządkowania miasta.

„Złote pióra” przyznano redaktorom: Annie Siekierskiej, Eugeniuszowi Cofcie — „Głos Wielkopolski”, Włodzimierzowi Ofierskiemu — „Gazeta Poznańska”, rysownikowi Henrykowi Derwichowi — „Express Poznański” oraz Michałowi Nowakowskiemu z Telewizji Poznańskiej. (kp)

Polityka cen na rzecz stabilizacji kosztów utrzymania

Dokończenie ze str. 1

przedmiotów pochodzących z przemysłu kluczowego, spowodowały w I półroczu ubr. zmiany cen — w dół — wielu towarów powszechnego użytku.

Nie można pominąć faktu, że na stabilizację kosztów utrzymania wpłynęła także zmiana uchwały Rady Ministrów w sprawie cen nowości oraz wynikające stąd ogólne uporządkowanie tych spraw. Jak wiadomo, poprzednio wyższe ceny takich towarów ryn-

kowych były stosowane niejednokrotnie przez wiele lat, a więc i wówczas, gdy dany artykuł dawno już utracił cechy nowości.

Dość istotne modyfikacje wprowadzono w systemie sezonowych przecen, organizowanych przez handel. Od 1971 roku przecen takich dokonuje się jeszcze przed zakończeniem sezonu, co wyraźnie zwiększa ich atrakcyjność.

Pełne powrodoenie działalności na rzecz stabilizacji kosztów utrzymania także w przyszłości, należy oczywiście do wielu czynników, wśród których obniżka kosztów własnych produkcji i wzrost dostaw artykułów poszukiwanych na rynku stają się warunkami głównymi. Podejmowane w br. w zakładach wy-

siłki w celu dodatkowego zwiększenia dostaw towarów o wartości ok. 20 mld. zł, mają istotne znaczenie właśnie dla umocnienia równowagi rynkowej i pod tym względem. PAP

Kredyty na zakup węgla

Powszechna Kasa Oszczędności informuje, że analogicznie jak w roku ubiegłym — w celu ułatwienia ludności pracującej przedterminowego zakupu węgla w II i III kwartale 1972 r. udzieliła na ten cel 150 milionów złotych bezprocentowego kredytu. Kredyt rozprowadzany będzie od 1 kwietnia br. w postaci czeków uprawniających członków Pracowniczych Kas Zapomogowe-Pożyczkowych. Czeki uprawniające do zakupu węgla wydawane będą zainteresowanym pracownikom przez rady zakładów we związków zawodowych. Bezprocentowy kredyt udzielany będzie na bardzo dogodnych warunkach, gdyż spłaty będą mogły być dokonywane w ratach miesięcznych aż do 31 sierpnia przyszłego roku. (PAP)

Jerzy Buszkiewicz głównym architektem Poznania

Wczoraj na posiedzeniu Prezydium RN Poznania przyjęto uchwałę w sprawie powołania od 1 kwietnia br. na stanowisko kierownika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury mgr. inż. arch. Jerzego Buszkiewicza.

Arch. Buszkiewicz posiada 17-letni staż pracy zawodowej. Od 1956 r. pracuje w charakterze projektanta w „Inwestprojekcie”. Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Jest on również aktywny w pracach społeczno-politycznych, m. in. jako sekretarz Zespołu Koordynacyjnego przy Zarządzie Głównym SARP oraz członek Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w Poznaniu.

Za całokształt pracy zawodowej i społecznej arch. J. Buszkiewicz otrzymał już wiele nagród i wyróżnień, m. in. zespołową nagrodę Ministra Budownictwa II stopnia. (a)

Hasło „Stomil”

Robotnicza pomoc dla poznańskiego zakładu

W wyniku niedawnego pożaru, Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu pozbawione zostały częściowo możliwości przygotowywania surowca gumowego do produkcji opon. Sytuacja jest trudna, bowiem poznański „Stomil” jest w zasadzie jedynym w kraju wytwórcą ogumienia do autobusów i ciężkich samochodów ciężarowych.

Z natychmiastową pomocą poznańskim zakładom pospieszyły bratnie przedsiębiorstwa przemysłu gumowego z całego kraju, a wśród nich z Dębicy, Olsztyna, Bydgoszczy, Grudziądza, Sanoka, Krakowa, Wolbromia.

Największe obowiązki przyjęła na siebie załoga Dębickich Zakładów Opon Samochodowych. Zobowiązała się ona do starcia poznańskiemu „Stomilowi” oraz jego filiałnemu zakładowi w Bolechowie mieszanki gumowe i nagumowane tkaniny kordowe. W Dębicy zdawano sobie sprawę, że w obciążonym już do maksimum wydziale walcowni mieszanek nie ma technicznych rezerw. Mogli je tylko stworzyć — i stworzyli — ludzie.

Produkcja mieszanki opiera się na reżimie technologicznym, którego nie można skrócić — powiedział rzeczoznawca korespondentowi PAP kierownik Wydziału Walcowni dębickich zakładów, Stanisław Pazdan — ale w odpowiedzi na hasło „Stomil” do pracy przystąpiło już w pierwszą niedzielę 90 proc. załogi. W następnych dniach dzienna produkcja mieszanek, dzięki wzmożonemu wysiłkowi pracowników zaczęła wzrastać. Nasza walcownia produkuje obecnie o 15 proc. więcej mieszanek niż zwykle.

W czasie niespełna półtora dnia — stwierdził główny mechanik inż. Stanisław Besz — zmontowaliśmy i uruchomiliśmy nadesłane nam z Olsztynskich Zakładów Opon Sa-

mochodowych urządzenie krajalnicze do depolimeryzacji kauczuku syntetycznego. Również szybko przystosowaliśmy systemem gospodarczym do nowej produkcji różne urządzenia. Załoga pracuje na najwyższych obrotach.

Każdego dnia z Dębicy wyjeżdża do Poznania ponad 20 ton mieszanek gumowych i 5 tys. metrów nagumowanych kordów oraz wiele innych potrzebnych do produkcji opon półfabrykatów. W niedzielę 19 marca wprost od urn wyborczych setki pracowników dębickich zakładów przyjdą do fabryki. Organizuje się tu dobrowolny niedzielny „zaciąg”. Do produkcji mieszanek dla Poznania przystąpią też m. in. pracownicy z innych wydziałów, którzy pracowali niedawno w walcowni i znają tę produkcję.

Fabryki autobusów i samochodów ciężarowych czekają na opony. Załoga poznańskiego „Stomila” będzie je systematycznie dostarczać. (PAP)

A. Śliwierski z-cą Prokuratora Generalnego PRL

Rada Państwa powołała Aleksandra Śliwierskiego na stanowisko zastępcy Prokuratora Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. PAP

Jutro z żoną głosujemy...

Uchwalony na VI Zjeździe PZPR program społeczno-gospodarczego rozwoju Polski stał się platformą wybiegającą Frontu Jedności Narodu. Jutro opowie się za nim ogół obywateli. Jakże aspiracje społeczne, nadzieje osobiste i plany zawodowe wiążą z tym programem robotnicy? Rozmawiamy na ten temat z przedstawicielem robotniczego środowiska Poznania. **Marian Szafer** jest brzygadzią naprawczych maszyn drukarskich, pracującym od 23 lat w Poznańskich Zakładach Maszyn Poligraficznych przy ul. Marcelesińskiej 18.

— Jest pan doświadczonym pracownikiem i działaczem społecznym. Przed urną wyborczą staje pan nie po raz pierwszy. Jakże odczuwa towarzyszący panu tym razem?

— Obecne wybory do Sejmu różnią się dla mnie od poprzednich, gdyż odbywają się w innym klimacie społecznym. Osobiście głosując na listę Frontu Jedności Narodu, mam

pełne zaufanie do umieszczonych na niej kandydatów, a szczególnie do Edwarda Gierka. Prowadzona pod jego kierunkiem polityka daje poczucie pewności jutra.

— Stabilizacji...

— Właśnie tak, ona już jest. Stwarza to robotnikowi perspektywę, że podnosząc kwalifikacje i wydajność pracy, może więcej zarobić i poprawić swoje warunki życiowe. Szczególnie jest to ważne dla najniższych zarabiających, którym w pierwszej kolejności podniesiono płace. Mam też nadzieję, że z biegiem czasu pomyślnie się rozwiążą o tych długoletnich pracownikach, do których należą, co to zdążyli osiągnąć pułap płacowy w swej specjalności. Z tą myślą ja i kilku moich kolegów z hałli montażowej, w której pracuję, podnosimy swoje kwalifikacje zawodowe. Stale przekraczamy zadania planowe, po dejmując się, oprócz remontów dla całej Polski określo-



Marian Szafer: „...wierzę, że wybrani przez nas posłowie będą pracować dla dobra naszej Ojczyzny...”

Fot. — K. Przychodźki

nych rodzajów maszyn poligraficznych, dodatkowo produkcji różnych urządzeń. W ten sposób zarabiamy na poprawę naszych warunków pracy i życia. Staramy się najpierw dać coś krajowi od siebie, bo widzimy, że i o nas się pamięta.

— Czy konkretnie to widać w waszym zakładzie? Czy pan i załoga wiążecie właśnie z nim swoją przyszłość zawodową i plany życiowe?

— Z powodu ciasnoty mamy dosyć trudne warunki pracy, nie możemy dostatecznie rozbudować zaplecza socjalnego, ale to się wkrótce poprawi, bo przy ulicy Rycerskiej buduje się dla nas nowoczesny zakład, który będzie miał całkiem nowe urządzenia. Park maszynowy i wyposażenie będzie trzykrotnie lepsze. Użytkujemy zaplecze socjalne z prawdziwego zdarzenia, możliwości korzystania w porozumieniu z poznańskimi zakładami „Teletra” z ich stołówek. Podniesie się ranga naszego zakładu, w którym dla wykonania zwiększonych zadań planuje się, oprócz wprowadzenia postępu technicznego, również znaczny wzrost zatrudnienia.

— Spojrzenie na rozwój kraju z perspektywy swego zakładu pracy jest więc optymistyczne...

— Jak najbardziej i dlatego odaję swój głos na listę FJN. Wierzę, że wybrani przez nas posłowie będą pracować dla dobra naszej Ojczyzny. Do urny udaję się jutro razem z żoną Haliną, pracownicą szpi-tała. Nasza córka, która kończy 18 lat w lipcu, jeszcze nie może brać udziału w wyborach...

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

List do przyjaciela

Tak się składa, że nasze rozmowy i spotkania zbiegają się zwykle z ważnymi wydarzeniami, czy „zakrętami narodowych dziejów”. Tematów do dyskusji mamy więc zawsze pod dostatkiem. Zawsze też po zdawkowym — „co u Ciebie, jak żona i dzieci” — wracamy z uporem do naszego zadawnionego, serdecznego sporu.

Ten nawyk towarzyszy nam od lat młodzieńczych. I Ty, i ja obiecywaliśmy sobie nieraz, że będziemy unikać problemów, które są zarzewiem zaciętych polemik. Ale przecież w istocie umacniają one naszą przyjaźń.

Ostatni raz „skrzyżowaliśmy szpady” przed rokiem. Byliśmy wówczas gośćmi na wiejskim weselu. Obaj usiłowaliśmy trzymać się z dala od tematów natury politycznej. Ale wtedy okazał swoją przewrotność Staszek, który umiejętnie wprowadził nas na udeptany plac tradycyjnych bojów...

Pamiętasz? Twoja pozycja wydawała się wówczas szczególna. Co dopiero przesilił się dramatyczny konflikt między władzą a społeczeństwem. Wiedząc dobrze, jak mocno to przeżywałem, jak gotów byłem brać nasiebie winy, których nie popełniłem. Nie oszczędzałem sobie wówczas, bo i czemu miałbym? Nie oszczędzać?

Byłem wszak częścią ponoszącej odpowiedzialność za losy kraju partii. Razem z innymi, tysiącami PZPR-owców, przeżywałem gorzkie i tragiczne grudnia.

Ale i ja nie byłem Ci dłużny w dyspacie. Bynajmniej też nie uznałem swojej pozycji za straconą. Moje polemiczne ciosy nie były chyba dla Ciebie mniej bolesne od tych, które Ty zadawałeś. Miałem też już wówczas argumenty — tak myślę — nie do zbicia: pełne odwagi, rozum i poczucie odpowiedzialności za losy narodu decyzje nowego kierownictwa PZPR, które nie tylko rozstrzygały narastający konflikt społeczny, lecz zapoczątkowały odnowę naszego życia. Właśnie wówczas, w nowym klimacie politycznym, w toku szczerego dialogu kierownictwa partii z załogami wielkich zakładów przemysłowych, z klasą robotniczą, z całym społeczeństwem, odradzało się wzajemne zaufanie, pogłębiał się proces integracji narodu, krystalizował program dalszego rozwoju kraju, krzepła nadzieja na lepsze, dostatniejsze życie.

Dzisiaj, w przededniu wyborów najwyższego przedstawicielstwa, Sejmu, widzimy obaj, jak te nadzieje spełniają się w codziennym życiu. Jak wśród rozlicznych trudności i przeszkód torują sobie drogę zasady socjalistycznego humanizmu, którego celem nadrzędnym jest człowiek, z jego materialnymi i duchowymi potrzebami. Dostrzegamy to w sferze produkcji przemysłowej i rolniczej, w dziedzinie spraw socjalnych i bytowych, w zaopatrzeniu rynku, usługach. Ten wielki, rzetelny wysiłek naszych władz, „by Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”, widzieć i doceniać powinien każdy.

Są wszakże sprawy, do których warto nam powrócić właśnie dzisiaj, zanim Twoja i moja kartka wyborcza znajdzie się w urnie z Białym Orłem i literami FJN. Mówię ostatnio sporo i krytycznie o tym, co w skrócie myślowym nazywamy zaufaniem ludzi do kierowniczej siły narodu — do partii. Przyznasz chyba, że nigdy dotąd nie obserwowaliśmy tak daleko idącej zgodności głoszonych haseł i czynów. Zapoczątkowany w grudniu 1970, pogłębiany i doskonalony

ny w przedzjazdowej i przedwyborczej dyskusji — dialog kierownictwa partii i rządu ze społeczeństwem — przyspieszył zasypywanie szczełiny nieufności między władzą a obywatelami.

Owoce tej znamiennej odnowy życia publicznego w kraju jest zespolenie narodu wokół programu dalszego, socjalistycznego rozwoju naszej Ojczyzny. Rodził się ten program w szerokiej i wielowątkowej dyskusji, w której na pewno nie zabrakło i Twojego głosu. Z niej to właśnie wyłonił się ostateczny kształt programu dalszego rozwoju na lata najbliższe i dalsze. Taką wizję nowoczesnej, socjalistycznej, gospodarczej Polski, silnej ekonomiką oraz świadomością i dobrobytem obywateli, zdolnej umocnić swoje miejsce wśród narodów świata, opracował i przedłożył społeczeństwu VI Zjazd PZPR. Za tym właśnie programem, łączącym w sobie sprawy ogólnonarodowe z osobistymi potrzebami każdego człowieka pracy, każdej polskiej rodziny, opowiem się w jutrzejszym głosowaniu.

Doświadczenia życiowe naszej generacji, generacji 45-latków, nauczyły nas krytycznego spojrzenia i na siebie, i na otaczający nas świat. Nie chcę więc Ci wmawiać, że to, co przedkłada nam do wyborczej akceptacji Front Jedności Narodu będzie w wykonaniu proste i łatwe. Przeciwnie, jest to program na miarę naszych potrzeb i aspiracji, znacznie przewyższający poziom dnia dzisiejszego. Chcemy, jako państwo, w trwającym wysiłku do nowoczesności i postępu — uplasować się na możliwie najlepszych pozycjach. Dlatego tak wiele, tak bardzo wiele, zależy od zespolenia wszystkich narodowych sił — członków partii, stronnictw politycznych, bezpartyjnych, wierzących i niewierzących.

W naszym kraju kierowniczą siłą jest partia klasy robotniczej — PZPR, która swój program — uchwałą VI Zjazdu, będącym platformą wyborczą Frontu Jedności Narodu, uchwaliła po szerokiej konsultacji ze społeczeństwem. Kierując się patriotyzmem ludzkie i odmiennych postawach światopoglądowych (w wyborach do Sejmu kandydują także przedstawiciele środowisk katolickich) posiadają przecież w pełni zbliżone poglądy dotyczące troski o socjalistyczny rozwój kraju, o perspektywę młodego pokolenia, o stałą poprawę warunków życia.

Pragnę na koniec, Drogi Przyjacielu, nawiązać do problemu, który tak często przewija się w naszych dyskusjach o sprawach Polaków. Miałem nieraz rację, gdy mówiłem o braku szerszych perspektyw rozwojowych naszego kraju. Wiesz sam najlepiej, jak bardzo niepokoiły nas zjawiska „ruchów pozornych”, które zamiast dynamiki, były czasem dreptaniem w miejscu. Mamy obecnie wiele powodów do satysfakcji. Wypracowany bowiem został program, którego urzeczywistnienie zapewni Polsce godne miejsce w świecie, odpowiadające patriotycznym dążeniom i ambicjom naszego narodu. Przez sformułowane w programie problemy i zadania ze sfery ekonomiki przemysłu i rolnictwa, polepszania warunków życia i pracy obywateli, modernizacji miast i wsi, usprawniania administracji państwowej i gospodarczej, problemy ideologii i wychowania — przewija się motyw przewodni: współodpowiedzialność każdego obywatela za pomyślny rozwój kraju.

Działając obecnie w Polsce silna, skonsolidowana partia, która kroczy swą właściwą drogą, wypełniając kierowniczą rolę w życiu państwa i narodu. Dzięki temu staliśmy się społeczeństwem zjednoczonym patriotyczną ideą pracy dla socjalistycznej Ojczyzny. Dla Ojczyzny, to znaczy dla siebie.

Taka jest moja odpowiedź na Twoje uwagi i takie racje ideowo-polityczne, za którymi opowiemy się przy urnie wyborczej. Ufam, że i Ty, a także Twój najbliższy, postąpią tak samo.

Szczerze Ci zawsze oddany.

FELIKS BIŁOS

„Dziesięć kołobrzeskich dni”

W związku z 27 rocznicą zdobycia przez 1 Armię Wojska Polskiego miasta i portu Kołobrzeg, Telewizja Polska nada 18 marca godzinny film dokumentalny reż. Romana Wionczaka „Dziesięć kołobrzeskich dni”. W oparciu o zachowane dokumenty filmowe i wyjęcia uczestników walk autor filmu odtwarza tamte doniosłe wydarzenia historyczne końcowego okresu II wojny światowej.

Swymi wspomnieniami podzielił się prezes Rady Ministrów PRL, ówczesny zastępca dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych 1 Armii Wojska Polskiego płk. Piotr Jaroszewicz. Mówić on będzie o decyzjach podejmowanych na szczeblu Armii, o charakterze, roli i cenie kołobrzeskich zwycięstw.

Walki 4 dywizji piechoty 1m, 1a

na Kilińskiego wspominać będzie ówczesny podpułkownik, dzisiejszy wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. Józef Urbanowicz; przed 27 laty był on zastępcą dowódcy tej jednostki.

Żołnierzami na różnych stanowiskach dowodzenia w 6 i 3 dywizjach piechoty WP, które najdłużej walczyły o twierdzę kołobrzeską byli pozostali uczestnicy filmu: kapitan rezerwy Eryk Sucha nek, pisarz płk Zbigniew Żalusiński oraz historyk — płk dypl. Stanisław Komornicki.

W filmie wykorzystano autentyczne materiały filmowe, zarówno polskie, jak i niemieckie, a ponadto — co warto podkreślić — do kulturalne zdjęcia wykonywane wówczas przez żołnierza, fotoreportera-amatora Józefa Rybickiego.

PAP

zimnej wojny”. KIW, str. 367 z. 35.

„Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL”. KIW, str. 45, z. 2.

KULTURA I SZTUKA

„Katalog zabytków sztuki. Kraków — Kościoły Śródmieścia”. Instytut Sztuki PAN, t. I/III, z. 200.

„Katalog zabytków sztuki. Powiat Sierpecki”. Instytut Sztuki PAN, str. 33 plus 139 ilustr., z. 20.

Barbara Król-Kaczorowska — „Teatr dawnej Polski. Budynki, dekoracje, kostiumy”. PIW, str. 268, z. 100.

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Lissa Garay — „Historia Komuny Paryskiej 1871”. KIW, str. 558, z. 70.
Marian Cimoszewicz — „Trzy spotkania”. Wyd. MON, str. 142, z. 7.
Alain Guerin — „Komandosi

URBANISTYCZNA WIZJA WIELKOPOLSKI

Na czerwonym polu głośnie orla w złotej koronie, otoczona trzema złotymi gwiazdkami. Taki jest herb Ostrzeszowa — prastarego grodu piastowskiego, którego był utrwalał Kazimierz Wielki, pragnąc uczynić zeń ważny ośrodek życia gospodarczego i handlowego. Sprzyjało temu dogodnie położenie miasta na słynnym bursztynowym szlaku, wodzącym z Wrocławia ku Kaliszowi i dalej — nad Bałtyk. Bezpieczeństwa grodu strzec miał zamek i mury obronne, wzniesione w drugiej połowie XIV w. Wyrosłego w XV w. na stolice okręgu Ostrzeszowa nie osłoniły jednak przed najazdem szwedzkim, który z zamku zostawił zgłiszcząca a z miasta ruinę.

Aczkolwiek odbudowany z końcem XVII w. — Ostrzeszów nigdy już dawnego znaczenia nie odzyskał. O jego dawną świetność świadczy dziś tylko orla głowa w herbie i samotna zabytkowa baszta, chętnie przez przybyszów oglądana. Równie atrakcyjne widokowo są okolice Ostrzeszowa — malownicze, pokryte pięknymi lasami Góry Kocie, stanowiące najwyższe wzniesienie Wielkopolski. Ale i te walory nie stały się atutem we współczesnej wielkiej grze



Fragment nowego osiedla — Borok, wg projektu mgr. inż. M. Dworzańskiej.

Sprzęgło w herbie

o rozwój miasta. Ostrzeszów nie zdobył większego znaczenia wśród licznych wielkopolskich miast, dopóki w niepiśnianym ich herbarzu nie pojawiło się godło ze znakiem sprzęgła — podstawowego produktu nowego zakładu przemysłowego: Fabryki Urządzeń Mechanicznych.

FABRYKA MŁODYCH

Mówią w Ostrzeszowie, że to fabryka młodych. Większą część załogi stanowią ludzie młodzi, którzy ściągają tu z różnych stron województwa. Młodzi mówią już dziś: „Ostrzeszów poweselał, ożywił się” i choć ciasne uliczki wokół małego Rynku nie stwa-

rzają jeszcze dla wyobraźni szerokich perspektyw, choć nowe miasto wyłania się pierwszym dopiero wysokim osiedlem mieszkaniowym — oni wiedzą już lepiej niż twórcy architektonicznych planów — jakie będzie za lat kilkanaście. Dlatego tu ściągają i zostają.

Powojenny rozwój przemysłu spowodował znaczny przyrost mieszkańców Ostrzeszowa. Największy wpływ na to miała oczywiście FUM — zakład, który wielu rąk do pracy potrzebował i — rozbudowywany jeszcze — nadal ich szuka. Nie długo czekała też na decyzję o rozbudowie Fabryki Aparatury Elektrycznej „Elfa” — drugi tu co do wielkości zakład przemysłowy,

który w niedalekiej przyszłości zatrudniać będzie ponad półtora tysiąca pracowników, głównie kobiet. To są mocne gwaranty ostrzeszowskiego kroku w nowoczesność, które pozwalają zwiastać się z tym miastem na... dobrą przyszłość. Pozwalają też przewidywać, że w 1985 roku liczba mieszkańców wzrośnie tu z 8 200 do 12 tys.

DOMY W GÓRĘ

Dość późno wprawdzie ale przecież ruszyło i tu wysokie budownictwo mieszkaniowe. Pierwsze, jak dotąd, jedyne i nie ukończone jeszcze osiedle powstawać zaczęło przy ul. Bohaterów Stalingradu. Kiedy stanie ostatni budynek — zamieszka tu 3 300 osób. Po drugiej stronie ulicy rozciąga się kolonia domków jednorodzinnych, która do końca bieżącej 5-latki przyjmie około 1 300 mieszkańców. Osiedle Bohate-

Dokończenie na str. 4
WANDA CHILA



Szukamy ich wszędzie — skracaniu czasu pracy, w organizacji produkcji, w gospodarce materiałowej. Zwracanie się do nieprzebranych zasobów energii i ofiarności ludzkiej, stawianie na ambicję i honor robotnika, rolnika, twórcy i naukowca polskiego, na entuzjazm naszej młodzieży, jest także poszukiwaniem rezerw.

Polacy są szczególnie czuli na tym punkcie. Dlatego właśnie przed Grudniem pojawiły się nad naszym krajem chmury inercji i powszechnej niemożności, ponieważ po przedni przywódca nie doceenił demokratycznych aspiracji i postulatów rodaków.

W zestawie środków terapii liczą się nowe zamierzenia i programy — owoc ogólnonarodowej debaty, którą zebrał i skonkretyzował VI Zjazd PZPR. Liczy się praktyczne działania, które dobre uchwały przemienia w wartości materialne.

Jeżeli więc np. w zakładzie dzięki mądrej organizacji pracy powstała już obecnie możliwość stopniowego skracania czasu pracy bez uszczerbku dla planu i bez dodatkowych kosztów, stwarza to dobre prognozy dla całego programu skracania czasu pracy w przemyśle. Jeśli na apel partii powstają w zakładach nowe ilości dodatkowych towarów na rynek w ramach „20 miliardów” — daje to pewność utrzymania stabilizacji gospodarczej i wykonania planu wydatnej poprawy stopy życiowej.

Ale na postawę ludzi oddziałują nie tylko tego rodzaju przykłady. Także zdecydowane pociągnięcia w walce przeciw dyktantwu, niefrasobliwości, przeciw kumoterstwu i tłumieniu krytyki. Powinniśmy stale pamiętać —

REZERWY ŚWIADOMOŚCI

wbrew niepoprawnym zwolennikom spokoju i bezkonfliktowej sielanki — że nasz program jest z jednej strony stanowiskiem ZA, z drugiej zaś ostrą walką PRZECIW. Oznacza to, że twórczej pracy stale towarzyszyć musi obywatelski krytycyzm, odwaga i upór w walce ze złem i hamulcami w rozwoju Polski.

Jeżeli mówimy o wykorzy-

Z obywatelskiego notatnika

stanu rezerw demokracji — usuwać musimy zdecydowanie wszystko, co tłumilo ludzkie ambicje, pomysły i energię. W tym wysiłku większą rolę odgrywa często konkretne cięcie niż najbardziej mądre słowa... Gdy czytamy w prasie krótki komunikat o usunięciu ze stanowisk ludzi, którzy źle pracowali, którym prywatnie i fotele przesłaniały interes społeczny i zasady socjalistycznej etyki to taka wiadomość działa silniej niż rzeczowy referat, czy wstępniak w gazecie. Kiedy np. radny, dzięki śmiałości interpelacji na sesji rady narodowej doprowadzi przez swe publiczne wystąpienie do wy-

rugowania biurokracji w urzędzie, do przecięcia sobiepństwa i lekceważenia obywatela — to jest to najlepsza szkoła demokracji. Tak w świadomości ludzkiej umacnia się socjalizm jako idea sprawiedliwości i szacunku dla człowieka pracy.

Droga, jaką wskazuje dziś partia, polega na pogłębianiu takiego przekonania w świadomości całego narodu. Na rzeczywistym udziale społeczeństwa w sprawowaniu władzy, w kontrolowaniu aparatu administracji.

W sferze kształtowania postaw i poglądów, a więc w sferze demokratyzacji stosunków, konserwatywne relikty polegają wciąż jeszcze na próbach ograniczania jawności życia. Na chęci wyjęcia spod kontroli społecznej zarówno nieudolnej pracy niektórych ogniw wykonawczych, jak też działania klik kumoterkich, istniejących w niejednym zakładzie czy biurze.

Konserwatyzm — to obrona fałszywych autorytetów, tolerowanie nieuczta, dyktantizmu i dygnitarstwa. Konserwatyzm polega na opieraniu się na wąskim gronie „zaufanych” szefa, na działaniu metodą administracyjnych poleceń — zamiast przekonywania, rozmowy z szerokimi zespołami ludzi.

Czy wyluczanie tych schorzeń i deformacji — zresztą daleko niekompletnych — jest uzasadnione? Czy powinniśmy wciąż powracać do spraw, które ostatecznie i zdecydowanie potępiła partia na VII i VIII plenach i na VI Zjeździe? Czy nie słuszniej koncentrować się na pozytywnym programie działania, na popularzacji tego, czego dokonaliśmy?

Taka jednostronna popularzacja naszego dorobku byłaby niesłuszną. Jednocześnie powinniśmy dostrzegać wyboje i kłody na drodze postępu. Karcić, a nie chwalić, przezwyciężać. Bo tylko stanowcza walka ze złem uchroni nas może przed powtarzaniem błędów, zapewni rzeczywisty i stały postęp demokracji socjalistycznej.

FRANCISZEK GORCZYKA

PONIEDZIAŁEK

1 — „Zwierzyniec” — w programie m. in. filmy: „Przybyś z obcej planety” z serii: „Wally Gator”; 17.25 — „Loopy de Loop”; 17.25 — „Ech stadionu”; 18 — „Teleskop”; 18.20 — „Muzyka i praca”; 18.40 — „Eureka”; 20.05 — Teatr TV: „Wesela z generałem”. Scenariusz TV na podstawie utworów Aleksandra Czechowa opracowała Olga Lipińska. Reżyseria — Olga Lipińska; 20.55 — Motywy ludowe u Ravela i Szymanowskiego. Wykonawcy: Jadwiga Gadulanka i Jerzy Marchwiński; 21.15 — „Polonia na świecie”.

WTOREK

1 10.20 i 20.05 — „Błękitne mokasyny” — ang. film fab. (od 16 l.); 12.45 i 13.55 — Przysposobienie rolnicze: „Określenie wieku i wagi zwierząt gospodarskich”; 16.40 — „Dokery”; 17.10 — „Poszukiwania”; 17.30 — TV Ekran Młodych; 21.15 — „Kontakt”; 21.45 — „Canzonissima” — włoski program rozrywkowy. 2 17.25 — „Konfrontacja”; 17.55 — „Po prostu EPR” (Ze świata fizyki); 18.15 — Klub Filmu Naukowego (cz. III); 18.45 — Lekcja jęz. franc. 20.05 — Klub Dobrych Roboty; 20.50 — TV Atlas Świata; 21.30 — Mozart i Lutosławski gra Zespół Instrumentalny Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.50 — „24 godziny”; 22 — TV Kurs jęz. rosyjskiego; 22.30 — Kino Wersji Oryginalnej: „Nicholas Nickleby” pt. „Praca zawodowa” — film ang.

ŚRODA

1 10 i 20.05 — „Oby w lesie” — film TVP; 13.40 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”; 16.40 — Dla młodych widzów: „Budujemy dom”; 17.30 — PKF; 17.40 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki”; 18.10 — Z cyklu „Poznajemy przyrodę” — film włoski pt. „Owady i motyle”; 18.30 — „Teleskop”; 18.50 — „Narodziny gigant”; 21 — „Światowid”; 21.30 — Poznański Zespół Perkusyjny Państwowej Filharmonii w Poznaniu. 2 17 — Dla dzieci — „Zwierzyniec”; 17.45 — „Za Odra za Łabą”; 18.15 — „Pocztówki warszawskie” — Uniwersytet Towarzystwa Wiedzy Powszechnej; 18.45 — Lekcja jęz. ang.; 20.05 — „Por roku w taliz uralskim” — do kumentalny film radz.; 20.45 — „Komedia dell'arte” z cyklu:

sobowość Wilhelma Macha niejednokrotnie będzie zaciekać jeszcze krytyków, a twórczość jego wzbudzać żywe zainteresowanie czytelników. Należał bowiem do postaci nietuzinkowych, wystrających ponad przeciętną miarę. Słuszną i godną uznania inicjatywą było zatem wydanie dwóch tomów „Szkiców Literackich”, w wyborze Henryka Berezę, Stanisława Frycie, Ryszarda Matuszewskego i Józefa Nowakowskiego. Zebrane tutaj zostały rozproszone po czasopiśmie i w wydaniu książkowym nie publikowane recenzje, omówienia, glosy bądź to związane z twórczością poszczególnych pisarzy, bądź stanowiące wyraz przemysłu W. Macha na temat sytuacji w literaturze i społecznym miejscu pisarza. Tom I — „W szkole krytyków” — przy nosi interesujący pejzaż bezpośredniego powojennych osiągnięć prozy polskiej, a z kolei studia z okresu 1960 — 64, kiedy to W. Mach szczególnie serdecznie opiekował się młodą prozą, trafnie wskazując na nazwiska najbardziej w niej ważne. Szczególnie, osobne miejsce należy w tym tomie wydzielić rozważaniom nad bliską autorowi puścizną intelektualną i literacką Zofii Nałkowskiej. Tom II — „W Polsce i w świecie” — zawiera reportaż z Indii i Bułgarii jak też z Polski, liczne felietony, wywiady, wypowiedzi na poszczególnych tematach oraz opowiadanie „Za kwadrans wiosna”, w którym można widzieć pierwszy szkic jakby głosnej „Agnieszki, córki Kolumba”. Również w „Czytelniku” za-

debiutował zbiorem esejów wrażliwością estetyczną.

Stuchamy z płyt

Z cyklu „Musica antiqua polonica” ukazała się płyta z Muzyką wokalną średniowiecza w wykonaniu Chóru Męskiego Polskiego Radia we Wrocławiu pod dyrekcją Stanisława Krukowskiego, Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0378, 33 obr.

Anna German z towarzyszeniem zespołu kameralnego „Con moto cantabile” pod kierownictwem Tadeusza Ochlewskiego śpiewa arie z opery „Tetide in Sciro” Domenico Scarlatti. Polskie Nagrania „Muza” SXL 0743, 33 obr.

Zdzisława Sośnicka nagrała kolejny longplay z 12 piosenkami: Jak nazwać jutro bez ciebie, Dom, który mam, Tak niewiele mogę tobie dać, Jesteś blisko, Wszystko przemienie, wszystko przepadnie, Na deszczowe dni i inne. Towarzyszą: Warszawskie Smyczki

CO ZOBACZYMY

20 - 26 III 72

„Teatr jak żywy”; 21.45 — „24 godziny”; 21.55 — „Studio 63” — Mirosław Zuliński. „Opowieści mojej żony”; 21.55 — „Mantylka” (cz. I). Scenariusz i reżyseria — Adam Hanuszkiewicz; 22.15 — „Twarzą w twarz”; 23 — Lekcja jęz. franc.

CZWARTEK

1 13.50 i 14.35 — Mechanizacja rolnictwa: „Elektryczne urządzenia grzejne w rolnictwie” (cz. I i II); 16.40 — „Ekran z bratkiem” — film z serii: „Przegląd Tomka Sawy”; 17.40 — „Magazyn ITP”; 18 — „Młode inżynier”; 18.30 — „Teleskop”; 18.45 — Biuro bardzo dobrych przewodników — program kabaretowy z cyklu: „Podróże w znane”; 20 — „Przypominamy, radzimy”; 20.10 — Teatr „Kobra” — Patrick Quentin — „Fatalna kobieta”. Przekład — Izabela Damska. Adaptacja — Krystyna Nastulanka. Reżyseria — Anna Minkiewicz; 21.25 — „Walka z ciemniem” — reportaż. 2 17.15 i 22.25 — Język angielski w nauce i technice; 17.45 — „Ucieczka Mioduski” — film prod. CSRS; 17.55 — Czechosłowacki film animowany; 18.25 — Z wizytą w Kraju Rad: „Smoleńsk” i „Na rzecę Moskiewę”; 18.45 — „Człowiek i technika”; „Kolorowe spotkania”; 20.05 — „Tanczone miniatyry” — tańcy ludowy zespół czechosłowacki „Lutnica”; 20.40 — „24 godziny”; 20.50 — „Stara i nowa wyspa Ada Kalegh” — rum. film dokumentalny; 20.55 — „Płomień nad Adriatykiem” — franc. jugosl. film fab. (kolor).

PIĄTEK

1 8 — TV Kurs Rolniczy: „Wiosna 1972”; 10.30 i 20.05 — „Dzień telmeni” odc. VI filmu ang. z serii: „Nicholas Nickleby”; 11 — Mecz hokejowy o Mistrzostwo Świata Polska — Norwegia — grupa „B” (z Rumunii); 16.40 — „Pó ra na Telesfora”; „Rozmowy ze smokiem”; „Zabawy muzyczne”; „Malarstwo dla kotów” — oraz film „Cyrkowa sława misia” — film z serii: „Przegląd misia

Z książką na ty

Krytyk i twórca

krytycznych reprezentant myśli krytycznej młodszego pokolenia pisarskiego. Tomasz Burek. Tytuł „Zamiast powieści” może mieć uzasadnienie choćby już tylko w zaangażowaniu krytyka, w pasji, pełni werwy, zadzierzliwości, w niestronieniu od polemiki, w forsowaniu własnej oceny zjawisk literackich. Burka jako istotne, czołowe zagadnienie interesuje los polskiej prozy, jej drogi i perspektywy, funkcja w nowych układach społecznych i etycznych. Dlatego autor nie ogranicza się do jakiegos wybranego pokolenia pisarskiego, ale bierze pod lupę dorobek kilku pokoleń, aż po świeżo upieczonych debiutantów. Nie ze wszystkimi sądami można się zgodzić, niektóre budzą odczucia kontrowersyjne, ale zawsze prowokują do myślenia.

Głośno już o wydarzeniu, którym jest nowa powieść Tadeusza Nowaka — „Diabły”. Jak i w poprzednich, zwłaszcza, jak w szeroko znanym tomie „A jak królem, a jak katem będziesz”, wspiera Nowak swój talent o wieś polską, z której wyszedł, którą zna i czuje wszystkimi zmysłami, całą bogatą wyobraźnią, która jawi mu się, choć niby ta sama, w coraz nowych wzorach, odbija inne światła, lśni innymi barwami, szokuje swą nadebiutował zbiorem esejów wrażliwością estetyczną.

„Diabły” też przeniknięte są bez reszty wiejską mitologią, tymi wierzeniami i opowieściami, które na ucho snuje się najlepiej o zmierzchu, w księżycowe noce, w zamglone światłania. Prozie Nowaka poświęcono już w krytyce na szę wiele miejsca, poświęci się jeszcze więcej, jest to bowiem twórczość w pełnym rozwoju, uszlachetniania i pogłębiania z każdym nowym utworem, wciąż nadal szukająca pełnego nazwania samej siebie.

Zyta Oryszyn debiutowała przed dwoma laty powieścią „Najada”, za którą otrzymała nagrodę im. Wilhelma Macha, powieścią obyczajowo-psychologiczną, wyrosłą z klimatu odczuć wsi, jej powiązań z naturą, wpływu na psychikę ludzką. Obecnie autorka, publikuje kolejną swą powieść pt. „Melodramat”, również zamkniętą w kręgu spraw obyczajowych, ukazujących od strony psychiki ludzkiej. Bohaterką jest kobieta, Celosia, jej doznania, zarówno te współczesne, jak i te wyławiane z pamięci, od dni dziecięcych.

Napisał kiedyś Henryk Berezę, że „życie Stachury jest życiopisanie”, że istnieje jakaś najsilniejsza integralność współżycia autora z jego tekstem. I jest w tym chyba prawda, bo gdy spojrzymy na nową książkę Edwarda Stachury — „Siekiera rezada albo zima leśnych ludzi”, niby to opowieść o drwalach, określenie Berezę przychodzi żywo na myśl. Proza Stachury jest gęsta, zawieszona, może niekiedy aż męcząca tą ogromną koncentracją pojęć, wrażeń i doznań, tych określonych i tych ledwie wyczuwalnych, ale oddziałujących na czytelnika równie intensywnie.

W tym przeglądzie „czytelnikowskich” nowości należy także miejsce zbeletryzowanym impresjom z USA Jana Józefa Szczepańskiego — „Koniec westernu”. Jest to jedna z najciekawszych prób odmitologizowania Ameryki, ukazania jej we właściwych proporcjach, w rzeczywistych osiągnięciach i w nieprostych konfliktach wewnętrznych.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Sprzęgło w herbie

Dokończenie ze str. 3

rów Stalingradu będzie wówczas miało — zgodnie z zamierzeniami projektantów Liddi i Kazimierza Wejchertów — obok stojącego już przed szkoła — nowe własne pawilony handlowe, a także złołek.

Na następną 5-latkę przewidymano pod zabudowę wysoką teren przy placu Borek, który powstał w miejscu dawnej wsi o tej nazwie, leżącej kiedyś na podgrodziu a dziś wchłoniętej przez miasto.

Już na makiecie, sporządzonej wg projektu mgr. inż. Mirosława Dworzeńskiego widać, że będzie to — m. in. z racji malowniczego ukształtowania terenu — jedna z ładniejszych części miasta. Przewiduje się, że obok osiedla mieszkaniowego powstanie tu duży zespół handlowo - usługowo - kulturalny — słowem nowe centrum Ostrzeszowa, stoi tam już obecnie kino, które będzie gruntownie zmodernizowane; jest też nowy budynek biblioteki. Za parę lat staną tu bloki mieszkalne, obszerne pawilony handlowo-usługowe, budynki — stanowiące siedziby organizacji młodzieżowych, zaadaptowany na nowoczesny ośrodek leczniczy przychodni rejonowej poszpitalny budynek i rozbudowany zastanie zespół urzędów rekreacyjno - sportowych (pływalnia, boisko, amfiteatr leśny itd.), a także obszerny plac im. prezowy, który stanie się o ostrzeszowską sceną współczesną. Na białoczarowym tle makiet łatwo wyobrazić sobie kolorowy ośrodek wypoczynkowy, pawilony sklepowe i sze roki pas zieleni, otaczającej zewsząd te zabudowania.

TU BĘDZIE DRUGIE CENTRUM

Jeśli sięgnąć myślą jeszcze dalej w przód, następny plac budowy, który jednak powstanie dopiero w latach 80-tych, zobaczyć można w rejonie ulic: Łukowej, Wieluńskiej i Miłkołaj. Nowe tereny mieszkaniowe rozciągają się bowiem będą we wschodniej części miasta. Tu przewiduje się drugie — po Borku — centrum Ostrzeszowa. Nie licząc oczywiście

wisłcie starego — wokół Rynku, którego zabytkowy układ skłania twórców nowego miasta do zachowania jego dzisiejszej postaci. Zamierza się tylko usprawnić (czy „uzdrowić”) — jak mówią fachowcy — układ komunikacyjny, tzn. przerzucić główny szlak wodzący dziś przez ciasne uliczki staromiejskie — na szersze ulice, okrążające miasto i wyposażone w wiadukty nad torami.

Układ przestrzenny miasta oddaje we władanie przemysłu północną i południowo-zachodnią część miasta. Oprócz dwu największych zakładów (z których jeden — „Elfa” — dość niefortunnie, lecz ponoć nieodwołalnie usadowiony jest w centrum miasta) rozwijać się więc będą istniejące tutaj: tuczarnia drobiu, Ostrzeszowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej, Fabryka Kafli, Spółdzielnia Usług Wielobranżowych, tartak i inne, pomniejszych.

Architekturę miasta wzbogacą w najbliższych latach nowy szpital oraz domy towarowe PSS i GS, a w następnej 5-lacie — nowa szkoła stopnia licealnego. Ma także, wtedy powstać nowy zakład — wytwórnia wód gazowych.

DLA MIŁOŚNIKÓW PRZYRODY

Zeby zaś nie tylko okolice, lecz i samo miasto stało się — dzięki malowniczości terenu — obiektem godnym uwagi miłośników piękna przyrody — myśli się już o znacznym rozszerzeniu i zagospodarowaniu wszystkich nadających się ku temu części miasta. Np. niezdatne dla budownictwa tereny nad przecinającą miasto strugą gdzie już jest zalepek zielonych plantów mają stać się w przyszłości pięknym traktem spacerowym. Rozbudowany znacznie będzie także ośrodek rekreacyjny przy ul. Kapielowej, gdzie obok pływalni i boiska znajdują się place zabaw, ogródki jordanowskie, park spacerowy itd.

Choć sprzęgło w herbie to znak przemysłowej rangi miasta, nie świadczy ono bynajmniej o jednokierunkowym jego rozwoju. Dzięki sprzęgłom z FUM wszakże Ostrzeszów wszedł znowu na złoty — choć już nie burzliwy — lecz równie daleki szlak międzynarodowej wymiany.

WANDA CHILA

Halowe MP

Znakomite wyniki na poznańskiej pływalni

Drugi dzień halowych mistrzostw Polski w pływaniu, stał pod znakiem znakomitych rezultatów. Pobitych zostało pięć rekordów. Polski seniorów i jeden młodziaków. Reprezentanci klubów poznańskich zdobyli trzy tytuły mistrzów Polski i jeden wicemistrzowski.

Już w czasie rozgrywania pierwszej konkurencji finałowej — 100 metrów dowolnym mężczyźni, oglądaliśmy pasjonującą walkę pomiędzy Chmielewskim z Własy i Paćcem z AZS-u AWF. Obaj ci zawodnicy toczyli zacięty pojedynek na całym dystansie, w wyniku którego tak jeden jak i drugi uzyskali wyniki lepsze od dotychczasowego rekordu Polski. Wygrał ten pojedynek Chmielewski.

Równie interesująca konkurencja był wyścig na 200 metrów klasycznym mężczyźni. Tutaj Smiglak z Lecha i Klukowski z Piasta Gdynia do ostatnich metrów toczyli zacięty pojedynek, który zakończył się zwycięstwem poznańskiemu. Obaj zawodnicy przekroczyli „zaczarowaną” dotychczas dla polskich pływaków granicę 2.30.0, uzyskując rezultaty: Smiglak — 2.26.2 i Klukowski 2.26.6. Wyniki tego biegu mogą mieć poważny wpływ na ostateczne ustalenie składu olimpijskiej sztafety. Na specjalne wyróżnienie zasługuje także wynik reprezentanta AZS AWF — Chudzińskiego, który pobili rekord Polski na dystansie 200 metrów stylem motylkowym wynikiem 2.11.4. Kolejną klubową Chudzińskiego — Wojtakajtis wywazał jeden z najszybszych rekordów Polski na 400 metrów dowolnym, ustanowiony w 1967 roku przez Langerę, wygrywając wczoraj ten dystans rezultatem 4.11.0. Poprzedni rekord był o ponad 5 sekund gorszy.

Poza Smiglakiem tytuły mistrzów Polski dla barw Poznania zdobyli pływaczki Lecha Kobieliska na 200 metrów stylem grzbietowym i Zarzeckańska na 100 metrów klasycznym. Czaplicki z Warty był drugi na 200 metrów motylkiem.

A oto wczorajsze wyniki:
Kobiet: 400 m dow. — 1. Elżbieta Piławska (Start Gdańsk) — 4.47.4, 2. Jadwiga Weber (Neptun Stargard) — 4.57.8, (rekord Polski młodzi), 3. Anna Doboszewska (Start Gdańsk) — 5.01.8; 100 m klas. — 1. Teresa Zarzeckańska (Lech Poznań) — 1.18.7, 2. Krystyna Pawlik (Start Gdańsk) — 1.19.8, 3. Barbara Piśarczyk (Start Gdańsk) — 1.20.2; 100 m mot. — 1.

LZS Ryczywół wygrał turniej w Rogoźnie

W ramach obchodów „Tygodnia Olimpijskiego”, działacze sportowi w Rogoźnie w pow. obornickim, zorganizowali turniej piłki siatkowej mężczyzn. Rozegrano go w sali tamtejszej Szkoły Podstawowej nr 2. Przyniosło on wiele emocji i sporu niespodziankę w postaci końcowego zwycięstwa młodej drużyny LZS Ryczywół. Dzięki bardzo ambitnej grze zespół z Ryczywołu pokonał w decydującym dramatycznym pojedynku faworyzowany zespół miejscowego TKKF „Nauczycieli” 2:1. Trzecią lokatę zajęli siatkarze TKKF przy Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie. (bop)

Praca • Nauka

Panią chętnie ze wsi do prowadzenia domu poszukuje małżeństwo naukowców. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8353g.

Piekarnia na pół etatu — przyjmie. Poznań, Garbary 65 (do sklepu). 5219g

Gospośka samodzielna do brzo gotująca do 4 osób, potrzebna. Sklep elektryczny. Skarbka 42. 9110g

Przyjme czeładników i uczniów malarskich. Młostowa 16 m. 8, po godz. 16. 9165g

Administradora dzielnic, energicznego zaraz przyjmie do dużego domu w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8776g.

Mgr inż. udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, wytrzymałości, mechaniki. Iskra, Poznań, Zamienhofa DS 2, telefon 740-71. 7092g

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów klasy VIII i maturzystów do egzaminów. Zamiejscowi — lekce sobotnie, niedzielne. Niecała 3 m. 7. Zgłoszenia: godz. 19-20. 6768g

† Dnia 16 marca 1972 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek, śp.

JÓZEF WIERZBIŃSKI

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafii im. Marii w Krzyżownikach.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Czarnkowska 16. 9143g

† Dnia 16 marca 1972 roku, przeżywszy lat 74, zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

JÓZEF KUKULSKI

powstańca wielkopolski w stopniu podporucznika, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Powstańcem.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Zęgrzu.

Córki i syn z rodziną

Ul. Doleńska 3. 9153g

Kontrolny mecz kadry piłkarzy

W najbliższy wtorek — 21 bm. — kadra polskich piłkarzy przygotowująca się do meczu z Bułgarią, stoczy w Wałbrzychu kontrolne spotkanie z I-ligową drużyną NRD Chemie Halle. Trener Kazimierz Górski powołał na ten mecz 18 piłkarzy. Oto oni: bramkarze: Kostka (Górniki) i Szeja (Zagłębie Wałbrzych), obrońcy: Anczok, Gorgoń (obaj Górnik Zabrze), Szymanowski, Polak (Wisła), Ostafinski (Stal Rzeszów), rozgrywający i napastnicy: Szoltyś (Górniki), Deyna (Legia), Maszczyk, Bula i Marks (wszyscy Ruch), Łubański (Górniki), Gadocha (Legia), Kowalczyk i ew. Jarosik (obaj Zagłębie Sosnowiec).

Po meczu z Halle piłkarze trenować będą ponownie w klubach bowiem 26 marca czeka ich inaugurująca kolejną wiosenną rundę o mistrzostwo ekstraklasy. Po tych meczach trener Górski powoła 16-osobową kadrę na mecz z Bułgarią. (PAP)

A. Bachleda na 3 miejscu

We włoskiej miejscowości Madon na di Campiglio rozegrano w piątek slalom specjalny mężczyzn za licznymi do „Pucharu świata”. Świetnie trzeci miejsce zajął w nim reprezentant Polski Andrzej Bachleda, który w obu przejazdach uzyskał trzeci czas. Polaka wyprzedzili jedynie Włoch Roland Thoeni oraz Francuz Alain Penz. W klasyfikacji „Pucharu świata” Andrzej Bachleda awansował z 6 na 5 miejsce mając 105 pkt. Na pierwsze wysunął się Francuz Jean-Noel Augert. (a-b)

Podwójne zwycięstwo odniósł na sił piotkarze na dyst. 60 m. Wygrał Marek Józwiak 7.8 sek. przed Leszkiem Wodzyńskim.

Pierwsze dwa miejsca zajęli również Polacy w biegu na 800 m. Zwyciężył Andrzej Kupecyk 1.52.8 min. przed Janem Praskiem 1.53.2. Na dyst. 60 m Jan Balachowski był drugi w czasie 6.8 sek. Wygrał Włoch Piero Centaro.

BACHLEDA NA 10 MIEJSCU

W dalszym ciągu zawodów narciarskich w Val Gardena, w czwartek rozegrano pierwszy przejazd slalomu gigant mężczyzn za licznymi do punktacji „Pucharu Świata”. Prowadzenie objął Szwajcar Edmund Bruggmann przed Austriakiem Davidem Zwillingiem i Reinhardem Tritscherem oraz Włochem Gustavem Thoenim. Reprezentant Polski Andrzej Bachleda zajął 10 miejsce ze stratą 3.45 sek. do prowadzącego.

EUROPEJSKA LIGA TENISA STOŁOWEGO

W meczu europejskiej ligi tenisa stołowego Węgry przegrały w Budapeszcie ze Szwecją 3:4. W tabeli tych rozgrywek nadal prowadzi bez porażki pingpongist CSRS 10:0 pkt. przed ZSRR 6:2 oraz Węgrami 6:4 pkt.

SLALOM GIGANT MEŻCZYZN

W szwajcarskiej miejscowości Les Mosses rozegrano slalom gigant mężczyzn zaliczany do Pucharu Europy. Zwycięstwo odniósł Ilario Pegorari (Włochy) — 2.54.38 przed Hubertem Bertholdem (Austria) — 2.54.40 oraz Ernestem Good (Szwajcaria). (t)

Tańców towarzyskich — wycucha Adela Szczurków na, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a — parter. 6828g

Kupno • Sprzedaż

Autoklaw 500 — 1000 l na 2-3 atm. — kupie. Swarzędz, ul. Strzelecka 35 — ogródnictwo. 8873g

Kto marzy o ogródku działkowym — odstąpi. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8474g.

Sprzedam wózek spacerowy. Poznań, Wrocławska 20 m. 18. 254p

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12. 6661g

Sprzedam wózek dziecięcy, nowoczesny, dobrym stanie, granatowy. Kosska ka 13 m. 6. 6882gpr.

Sprzedam rower, wyścigowy, stół okragly, bibliotekę, biurko, maszynę do szycia. Poznań, Powstańców Wlkp. 5 m. 6. 7641g

Odstąpię ogródek działkowy w Ławicy, murowana altana 20 m². Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8766g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 marca 1972 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, brat, teść i dziadek

KAZIMIERZ DEMBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca 1972 r. o godz. 12.15 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, Armii Czerwonej 75 m. 3. 9182g

Dnia 16 marca 1972 r. zmarł najstarszy w Poznaniu woźny szkolny, długoletni i zasłużony pracownik Technikum i Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących MZGKM w Poznaniu

MAKSYMILIAN TRABIŃSKI

Zmarłego cehowała troska i oddanie sprawom szkoły i młodzieży.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają

współpracownicy i młodzież

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 marca 1972 roku o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. K2721

UWAGA! PGR - RSP - ROLNICY INDYWIDUALNI ZAINTERESOWANI ODCHOWEM GĘSI.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE INFORMUJĄ, ŻE PRZYJMUJĄ ZARAZ REFLEKTANTÓW

NA KONTRAHENTÓW GĘSI DO TUCZU JAK I GĘSI TUCZONYCH

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELAJĄ

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

DZIAŁ SKUPU I KONTRAKTACJI W POZNANIU,

ul. Składowa 4 — telefon 542-47.

W1770

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu przyjmie zaraz PRACOWNIKA na stanowisko Inspektora d/s Inwestycji, w dziale Głównego Mechanika, kandydat powinien posiadać wykształcenie wyższe, średnie i praktykę w zakresie budowlano-remontowym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadry — Poznań, ul. Przemysłowa 45. K1610

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrody”:

- MALARZY - SZPACHTLARZY,
- SPAWACZY - SLUSARZY,
- KIEROWCOW CIAGNIKA,
- PARKIECIARZY,
- MURARZY,
- PALACZY C. O.,
- BETONIARZY,
- ROBOTNIKÓW,
- OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi sprzętów elektrycznych WESO.

Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę — obłady płatne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PB nr 3, I piętro, pokój 104 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201. K1889

Państwowe Przedsiębiorstwo Warzywa - Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — zatrudni zaraz:

- SPRZEDAWCÓW — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej,
- STOLARZA.

K2474

Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Alco-Centra” — zatrudnia na sezon letni w Ośrodku Wczasowym w Puszkowie, pow. Gryfice, woj. Szczecin — następujących pracowników:

- INTENDENTA,
- KIEROWNIKA OŚRODKA,
- MAGAZNIERIA + czynności kulturalno-oświatowe,
- KUCHARKE,
- POMOCE KUCHENNE,
- KSIĘGOWA,
- KERNERKA,
- LEKARZA.

Zgłoszenia przyjmuje I informację udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Michała 43, tel. 710-91, wewn. 92 lub 24. K1840

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „STOMIL”

w Poznaniu — ulica Starolecka nr 18

OFERUJĄ

do natychmiastowego odbioru nieodpłatnie

każdą ilość zużła

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym, posiadającym własny transport oraz własne możliwości za i wyładunkowe.

Odbiór zużła z n. zakładu tylko w dni robocze na I zmianie od godz. 6-14 w soboty od g. 6-12.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Gospodarki Nieprzemysłowej. K1933

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 138, telefon 650-51 — przyjmie do pracy na budowach w Międzychodzie pracowników w następujących zawodach:

- 5 CIESLI — 10 MURARZY,
- 10 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Przedsiębiorstwo zapewnia: w okresie zimowym posiłki regeneracyjne, odzież ochronną, prace ciągłą przez cały rok, dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie.

Chętni proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Pracy i Płac — pokój 100, wzgl. bezpośrednio na budowie Osiedla Mieszkaniowego w Międzychodzie. W1477

Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA DZIAŁU DYSPOZYCYJ TABOREM — wykształcenie wyższe techniczne ekonomiczne + 7 lat praktyki w transporcie samochodowym. Kandydat musi posiadać następujące cechy: — wysokie zdolności organizacyjne pracy w transporcie oraz umiejętność kierowania dużym zespołem ludzkim.
- DYSPOZYTORA — wykształcenie średnie, 3 lata praktyki w transporcie.
- KASJERKA BILETOWA — wykształcenie średnie z terenu m. Poznania.
- MASZYNISTKA na czas ściśle określony (2 miesiące) — wykształcenie średnie lub podstawowe, pisanie bezbłędne z szybkością ponad 230 uderzeń na minutę.
- ELEKTRYK - KONSERWATOR — Zasadnicza Szkoła Zawodowa, praktyka w pracy + III lub IV grupa BHP.
- SPAWACZ — uprawnienia spawacza elektrycznego i gazowego.
- MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — Zasadnicza Szkoła Zawodowa + praktyka w pracy.
- TOKARZ — Zasadnicza Szkoła Zawodowa + praktyka.
- SPRZĄTACZKI AUTOBUSOWE — Szkoła Podstawowa z terenu m. Poznania.
- ROBOTNIK GOSPODARZY — Szkoła Podstawowa (praca może być wykonywana w późnych godz. wieczornych lub wczesnych godz. rannych). Oddział jest skłonny przyjąć kandydata na cały etat lub na pół etatu.
- KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy — kierowcy przechodzący z transportu nieorganizowanego zachowują prawo do stawki B uposażenia + 2, — zгідność. dodatku za prowadzenie autobusów z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego.
- KONDUKTORÓW — wykształcenie podstawowe (z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego).
- 2 LITERNIKÓW na czas ściśle określony (2 miesiące) — warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Pracownikom PKS przysługują prawo do bezpłatnych biletów na przejazd autobusami PKS do pracy i z powrotem.

3. 50 proc. zniżki na autobusy PKS.

4. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i rodziny oraz inne świadczenia zgodnie z UZP

Zgłoszenia należy kierować do Samodzielnej Sekcji Spraw Osobowych WP PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 — Dworzec Autobusowy. K2365



ZA 15,- ZŁOTYCH
W „KOZIOLKACH”
WYSOKA WYGRANA
lub samochod marki
„SYRENA”
K2595

Przetargi

Wronkowska Fabryka WYROBÓW BLASZANYCH we Wronkach, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. SAMOCHODU CIEŻAROWEGO marki „Star-20”, rok produkcji 1953, nr silnika STN-8-S-0435 — cena wywoławcza 30.000 zł;
2. CIAGNIKA marki „Zetor-25”, rok produkcji 1950, nr silnika 5360 — cena wywoławcza 10.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 marca 1972 roku o godz. 10 w siedzibie Wronkowskiej Fabryki WYROBÓW BLASZANYCH przy ul. Towarowej 3, w zakładowej sali posiedzeń.

Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, przynajmniej na dzień przed przetargiem w kasie WFWB — Wronki. Samochód można oglądać codziennie od godz. 8-12 w WFWB — Wronki przy ul. Mickiewicza, natomiast ciągnik można oglądać w tych samych godzinach w WFWB przy ul. Towarowej 3.

WFWB — Wronki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K2142

Sprzedaż

Sprzedam wózek dziecięcy używany, nowoczesny. Dębice, Klonowa 11 m. 8. 8881g

Garaż przenośny, ślany podwójne, typ szwedzki, sprzedam. Susul, Swarzędz, Rynek 20. 7104g

Sprzedam Pannonię przy czepe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7110g

Okazyjnie sprzedam meble, rzeźbą, stołowy, czarny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7131g.

Samochody

Auto Service, Kraszewskiego 30, przypomina, że w ramach udzielonej gwarancji w ramach i kwitowaniu dokonuje bezpłatnie poprawek wykonanej przez nas powłoki antykorozyjnej. 7136g

Warszawę sprzedam, nowy typ, stan idealny. Parking Merkury od godz. 14. 8588g

Sprzedam samochód Ford 6 z dodatkowym silnikiem. Krzemieniewo 6, pow. Leszno. 252p

Sprzedam Skodę 1000 MB. Grodzisk Wlkp. Tel. 135. 247p

Wartburg de Luxe nowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8884g

Lokaie

Kulturalna pani poszukuje samodzielnego pokoju, używalność kuchni na około 3 miesiące w dzielnicy Rataje, pl. Bernardyński. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8179g.

Pan na stanowisku poszukuje komfortowego pokoju na kilka miesięcy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8859g.

Wynajme mieszkanie od osób wyjeżdżających za granicę lub niekrepujący pokój z wygodami. Tel. 67-05-20. 9029g

Kupię małe mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8826g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę z domkiem w Przemielowie k. Poznania. Informacja: tel. 67-06-37, godz. 16-20. 8832g

Sprzedam barak mieszkalny dwa pokoje z kuchnią, cena 20.000 zł. Karpićko 22, powiat i poczta Wolsztyn. 255p

Sprzedam tanio gospodarstwo 10 ha z budynkami. Józef Strugała — Reńsko, poczta Wielichowo, pow. Kościan, woj. poznański. 249p

Kupię działkę na Swierczewie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9027g.

Wydzierżawie z powodu choroby na okres 10 lat, urzędowany warsztat samochodowy, z samodzielnym podwozem — magazynem, zapleczem biurowym. Oferty z góry. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7613g.

Tanio sprzedam dom jednorodzinny, zabudowania gospodarcze, 2 morgi ziemi. Józef Grajewski — Ślachein Huby, pow. Środa. 6662g

Wdowa samotna, sytuowana na niebzdyska — pozna wdowca od 58-62 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7083g.

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Błaż, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny).
• Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy Informacje dla czytelników — dział łączności z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 434-05.
Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział lektorski — 659-33. Redakcja nocna — 439-73 i 433-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. • Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 659-18 i 800-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamość nie zamawionych redakcja nie zwraca. • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań Zwierzyniecka 15. • Prenumerata: Wpłat bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub roczną (136 zł) przyjmują do 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch” Poznań, Zwierzyniecka 15 na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-7

